Rok IV. Wilno, dn. 10-25 lipca 1930 r. Nr. 13-14.

WIADOMOŚCI
ARCHIDIECEZJALNE WILEŃSKIE

DWUTYGODNIK KAPŁAŃSKI.

Cena prenumeraty:
Rocznie . . 15 zł
Półrocznie . 8 zł
Nr. pojedyn. 80 gr

REDAKCJA I ADMINISTRACJA:
Wilno, zaułek Bernardyński 6, m. 1.
Konto P. K. O. Nr. 80.833

Cena ogłoszeń:
Cała strona 48 zł
Pół strony . 24 zł
1/4 strony . 12 zł
1/8 strony . 8 zł

Agnoscite quod agitis: imitamini quod tractatis. *Pont. Rom.*

DZIAŁ URZĘDOWY.

Zarządzenia Stolicy Apostolskiej.

List Ojca św. do J.E. Ks. Arcybiskupa Franciszka Marmaggi'ego, Nuncjusza w Polsce, z powodu I-go Kongresu Eucharystycznego w Poznaniu.

Czcigodnemu Bratu Franciszkowi, Arcybiskupowi tytularnemu Adrianopolskiemu, Nuncjuszowi Apostolskiemu w Polsce.

Papież Pius XI.

Czcigodnemu Bratu pozdrowienie i błogosławieństwo Apostolskie.

Po wszystkie czasy było staraniem i chlubnem zadaniem świętej Matki Kościoła rozniecać wśród narodów cześć do Najśw. Eucharystji, bo przecież Chrystus Pan pod koniec swego życia doczesnego w tym celu ustanowił dowód miłości ku ludziom, ażeby wszędzie rozlewać zbawienne zdroje Odkupienia. Przez wszystkie wieki dusze Męczenników i Dziewic zyskiwały na śmierć palmę męczeństwa, wierni zaś wszystkich stanów czerpali zeń moc niebieską do chrześcijańskiego żywota. W naszych czasach, kiedy słabnie wiara, zrozumienie rzeczy Bożych jest rzeczą nadzwyczajnej doniosłości, ażeby z dniem każdym kult Eucharystji zataczał coraz szersze kręgi, człowiek się dźwigał, podnosił serce ku rzeczom niebieskim.

Stąd łatwo zrozumieć, Czcigodny Bracie, z jaką radością odebraliśmy wiadomość, że wkrótce się odbędzie w Poznaniu pierwszy w Polsce Krajowy Kongres Eucharystyczny. Jesteśmy bowiem przekonani, że spełni on chlubnie swoje zadanie na chwałę Bożą i przyniesie nadzwyczaj zbawienne korzyści Narodowi Polskiemu, który otaczamy szczególną życzliwością.

Ażeby niejako osobiście uczestniczyć w tym Kongresie, polecamy Ci, Czcigodny Bracie, abyś w Naszem zastępstwie udał sie do Poznania, wszystkim uczestnikom Kongresu zaniósł Nasze błogosławieństwo Apostolskie i serdeczne pozdrowienie. Znając wiarę Polaków, ufamy, że udział w Kongrasie będzie bardzo liczny i że uczestniczyć w nim będą nietylko Biskupi i kapłani, lecz starodawne i sławne miasto Poznań zgromadzi w swych murach z całego kraju wielkie rzesze wiernych wszystkich stanów. Niema

żadnej wątpliwości co do tego, że Polacy, rozgrzani nowym ogniem miłości do Chrystusa-Króla, ukrytego w Najśw. Sakramencie, cieszyć się będą owym pokojem i ową pomyślnością, których jedynie Chrystus Pan, Król, w niebieskim darze udzielić może.

Ażeby uroczystość ta była tem wspanialsza i w skutki bogatsza, zatwierdzamy odpusty, przywileje indulty i dyspensy, których udzieliliśmy listem Apostolskim z dn. 7 marca 1924 r.

Teraz zaś chętnem sercem udzielamy Tobie, Czcigodny Bracie, i IIEEm. Księżom Kardynałom, Najdostojniejszym Księżom Arcybiskupom i Biskupom oraz ich duchowieństwu i wszystkim wiernym Błogosławieństwa Apostolskiego w tej myśli, żeby ono wyjednało obfite łaski Boże i było dowodem stałej Naszej życzliwości.

Dan w Rzymie u św. Piotra dn. 13 czerwca 1930 roku, Pontyfikatu Naszego roku dziewiątego.

PIUS Pp. XI.

O Różańcu N. M. P. w obrządku wschodnio-ruskim.

Biskup stanisławowski obrządku wschodniego złożył Stolicy Apostolskiej dla rozstrzygnięcia następującą wątpliwość:

"Czy wierni obrządku wschodniego (ritus rutheni) pozyskują odpusty, przywiązane do odmawiania Różańca Najśw. Maryi Panny, pomimo że w ich własnym rycie Pozdrowienie Anielskie różni się od tegoż Pozdrowienia w obrzędku łacińskim i na końcu posiada krótką wzmiankę odnośnej tajemnicy".

Św. Penitencjarja Apostolska, rozważywszy rzecz poważnie, odpowiada: *przecząco;* mając atoli na względzie wszystko, wyłożone przez Przewielebnego Petenta w jego piśmie, powagą Ojca św., z którego polecenia wymieniona wątpliwość do tego Świętego Trybunału została wniesiona, łaskawie zezwala, aby wszyscy wierni wschodniego obrządku (rutheni ritus), którzy według opisanego sposobu mają zwyczaj odmawiać przy Różańcu N. Maryi Panny Pozdrowienie Anielskie, mogli pozyskać wszystkie odpusty do tegoż Różańca przywiązane. Bez względu na jakiekolwiekbądź przeciwne zarządzenia.

Dane w Rzymie z św. Penitencjarji Apostolskiej dnia 29 kwietnia 1930 r.

S. Luzio *S. P. Reg.*
S. de Angdis Subst.
(*Acta Ap. Sedis*, t. 22, str. 292).

W sprawie ołtarza stałego (altare fixum).

JE. Ks. Biskup chełmiński przesłał do Stolicy Apostolskiej nast. treści zapytanie:

„W jednym z kościołów diecezji chełmińskiej znajduje się ołtarz stary (altare fixum) konsekrowany, którego mensa nie jest sporządzona z kamienia naturalnego, jak wymaga przepis, lecz z kamienia sztucznego, który pospolicie nazywają terrakota".

„Ścieląc się u stóp Świątobliwości Waszej, zapytuję najpokorniej:

a) Czy w tym wypadku konsekracja jest ważna?

b) jeżeli nie ważna, czy mensę konsekrowaną należy usunąć całkiem i wstawić inną?"

Odpowiedź nastąpiła:

Na a) przecząco.

„ b) przewidziano pod lit. *a*, czyli twierdząco.

Rzym, dn. 25 kwietnia 1930 roku.

Alf. Carinci,
Sekret. Św. Kongr. Obrz.

W sprawie podatku diecezjalnego.

JE. Ks. Biskup chełmiński otrzymał z Św. Kongr. Soborowej nast. treści wyjaśnienie w sprawie podatku diecezjalnego, dane w odpowiedzi na pismo jednego z księży tejże diecezji.

Pismo i wyjaśnienie niżej podajemy:

Eminentissime Domine!

Ad Eminentiam Vestram Reverendissimam, qua Praesidem S. Congregationis Concilii, ego N.N., contra decretum Illustrissimi Vicarii Generalis Dioecesis Culmensis de die 22 Novembris 1929 Nr. 19532, quo de tributo beneficiali agitur, recurro atque, ut in hac causa decernatur, humillime precor.

In nostra dioecesi „dochód służbowy" — salarium uniuscujusque beneficiarii quotannis oneratur tributo ternarum usque denarum partium (3—10%) ejusdem salarii, ac quidem in finem, quem vigens ab 1 Januarii 1929 statutum 23 Synodi Dioecesis Culmensis his verbis declarat:

„Quia specialis necessitas, quae suo tempore adegit Curiam Episcopalem ad imponendam beneficiariis exactionem de qua in can. 1505, adhuc perdurat, quandoquidem Seminarium tum majus tum minus ob crescentem numerum alumnorum amplificari debeant, tenebuntur beneficiarii exactionem illam extraordinariam etiam proximis annis solvere".

Secundum supradictum statutum infrascripto parocho impositum est tributum 3% sui salarii, consistens in 1) merce locati fundi beneficialis, 2) exactionbus juris stolae. 3) subventione menstrua 150 złoty (aureorum polonicorum), quae infrascripto parocho, pergenti jam XXXV annum in cura animarum, ex Aerario Publico ad personam, tantum, uti supplementum congruae sustentationis, praebetur. Curia Episcopalis de hac subventione singulis mensibus detpromit 3% in finem declaratum in supradicto statuto 23 Synodi Dioecesis Culmensis.

Ex supramemorato statuto patet, tributum de „salario" exigi a beneficiariis ad amplificandum Seminarium. Quaestio sustentationis Seminarii seperatim planeque ordinata est in Codice Juris Canonici can. 1355 et can. 1356, et praecipue tributi pro Seminario can. 1356. Secundum can. 1356 obnoxia sunt huic tributo omnia „beneficia" i. e. reditus ex beneficiis qua talibus tantum. Non licet igitur imponere id tributum beneficiariis ex can 1505, i. e. onerare insuper „salarium" beneficiarii, quod ei praebetur ad personam uti supplementum congruae sustentationis, nam can. 1505 verbis „praeter tributum pro Seminario" necessitates Seminarii distincte opponit necessitatibus Dioecesis.

Huic interpretationi dictorum canonum 1356 et 1505 non consentit Illustrissimus Vicarius Generalis, decrevit enim die 22 Novembris 1929: tributum de supplemento congruae sustentationis infrascripti parochi, exhibito ab Aerario Publico, recte esse exactum.

Contra hanc decisionem Illustrissimi Vicarii Generalis hisce recurro humillime deprecans, ut decernatur, utrum licite an illicite tributum de parte salarii ab Aerario Publico exhibita exactum sit.

Eminentiae Vestrae Reverendissimae.

humillimus
N. N.,
parochus.

Na to nadeszła do J. E. Księdza Biskupa odpowiedź:

SACRA CONGREGATIO CONCILII *Romae, d. 8. V. 1930.*
Prot. 2377/30

Rev. me Domine uti Frater,

Examini subiecto recursu Sac. N. N., diei 4 martii 1930 haec S. Congregatio Concilii respondit: Recursum esse reiiciendum et Sacerdos recurrens stet mandatis Ordinarii.

Haec dum Amplitudini Tuae communico cuncta fausta Tibi a Domino deprecor.

Amplitudinis tuae.
uti frater
D. CARD. SBARETTI,
Prafectus.

Zarządzenia Ordynarjatu Arcybiskupiego.

Dziesiąta rocznica „Cudu nad Wisłą".

KURJA METROPOLITALNA WILEŃSKA.
Wilno, dnia 21. VII 1930 r. Nr. 3996.

Do Przewielebnego Duchowieństwa archidiecezji wileńskiej.

Dn. 15 sierpnia rb., w dzień Wniebowzięcia Najświętszej Maryi Panny, wypada dziesiąta rocznica chwalebnego zwycięstwa pod Warszawą nad wrogiem, który zagrażał nam ponowną hańbą niewoli i niósł straszniejszą nad utratę niezależności politycznej niewolę ducha, sromotę występku, ohydę barbarji, skrępowanie swobód obywatelskich i ostateczną nędzę moralną i materjalną. „Cud nad Wisłą", za przyczyną Najświętszej Maryi Panny, ręką zbrojną żołnierza odegnał od nas to tak straszne niebezpieczeństwo.

Niech bedą za to Bogu i Najświętszej Maryi Pannie dzięki po wszystkie wieki!

Dzień Wniebowzięcia Najświętszej Maryi Panny w tym roku upamiętnić należy szczególniejszym obchodm. Kurja, na mocy zarządzenia JE. Księdza Arcybiskupa-Metropolity, poleca PP.WW. Duchowieństwu archidiecezji wileńskiej:

1. aby we wszystkich kościołach w dziesiątą rocznicę „Cudu nad Wisłą" były odprawione uroczyste nabożeństwa i wygłoszone stosowne kazania, wzywające wiernych do wdzięczności Panu Bogu i Matce Boskiej, do obrony wiary i Ojczyzny i porządku społecznego, do wiernego spełniania obowiązków dobrego obywatela państwa itd., a po sumie odśpiewane *Te Deum* z modlitwą w/g nowego Rytuału str. 531,

2. o ile warunki na to pozwolą, aby były urządzone poza kościołem zebrania, akademje, przemówienia i t. p. o epokowem znaczeniu „Cudu nad Wisła" i obecnej akcji Ojca św. dla ratowania Chrześcijaństwa w Rosji (materjał można mieć w książeczce *Prześladowanie Religji w Rosji Sowieckiej Warszawa 1930);* do pracy w tym kierunku należy powołać organizacje katolickie,

3. aby PP.WW. Księża nadesłali sprawozdania z obchodu według szematu podanego w końcu wskazanej broszury.

Jednocześnie podaje się do wiadomości, iż w Warszawie powstał specjalny Komitet akademicki obchodu „Cudu nad Wisłą", który wybił piękny medal pamiątkowy (w cenie 10 zł. bronzowy i 50 zł. srebrny); dochód ze sprzedaży tego medalu przeznaczono jako dar na cele misyjne Kościoła. Do nabywania tego medalu Kurja usilnie zachęca (Adres Komitetu Medalu „Cudu nad Wisłą": Warszawa, ul. Akademicka 5. Konto P.K.O. Nr. 5280. Tam też można dostać wymienioną broszurę).

Z polec.
Ks. L. Żebrowski
Kan. Kap. Metr.

W sprawie nauczania religji w szkołach powszechnych.

KURJA METROPOLITALNA WILEŃSKA.
Wilno, dnia 21.VI. 1930 r. Nr. 128.

Niniejszem Kurja podaje do wiadomości PP. WW. Księży Proboszczów, iż w przyszłym roku szkolnym może skierować kilka sił nauczycielskich świeckich do nauczania religji, zaopatrując je w misję kanoniczną. — W tym celu prosi Księży Proboszczów o przesyłanie zgłoszeń do Kurji do dn. 15 sierpnia rb. z tych parafij, w których katechetki lub katecheci świeccy będą potrzebni z zaznaczeniem liczby godzin tygodniowo, odległości od wsi parafjalnej lub miasteczka, środków lokomacji, warunków mieszkaniowych i przeżycia.

Ks. L. Żebrowski
Kan. Kap. Metr.
Radca Kur. do spr. szkol.

Rozkład Wizytacji Kanonicznej Jego Ekscelencji Księdza Arcybiskupa-Metropolity w jesieni 1930 r.

Dn.	17.	VIII.	godz.	16	Widze
„	18.	„	„	11	Gajdy
„	„	„	„	16	Smołwa
„	19.	„	„	8	Turmonty
„	„	„	„	10	Tylża
„	„	„	„	13	Mieżany
„	„	„	„	$17^{1}/_{2}$	Dryświaty
„	20.	„	„	$17^{1}/_{2}$	Pelikany
„	„	„	„	12	Opsa
„	„	„	„	17	Dalekie
„	21.	„	„	8	Zamosze
„	„	„	„	12	Belmont
„	„	„	„	16	Brasław
„	22.	„	„	11	Ikaźń
„	„	„	„	16	Słobódka
„	23.	„	„	9	Plusy
„	„	„	„	$15^{1}/_{2}$	Druja
„	24.	„	„	15	Idołta
„	25.	„	„	8	Leonpol
„	„	„	„	13	Miory
„	26.	„	„	9	Borodzienicze
„	„	„	„	16	N. Pohost
„	27.	„	„	$7^{1}/_{2}$	Szarkowszczyzna
„	„	„	„	12	Mosarz
„	„	„	„	17	Udział
„	28.	„	„	8	Zalesie
Dn.	28	VIII	godz.	11	Łużki
„	„	„	„	$16^{1}/_{2}$	Hermanowicze
„	29.	„	„	10	Hołomyśl
„	„	„	„	12	Dzisna
„	30.	„	„	8	Jazno
„	„	„	„	12	Czerniewicze
„	„	„	„	16	Zadoroże
„	31.	„	„	$7^{1}/_{2}$	Prozoroki
„	„	„	„	12	Bobrowszczyzna
„	„	„	„	17	Głębokie (1. IX. g. 9 Konferencja Dekanalna).
„	1.	IX.	„	13	Konstantynów
„	„	„	„	17	Duniłowicze (Konferencja dla XX. dek. nadwilejskiego).
„	2.	„	„	9	Konstantynów k/Świra (Konferencja dla XX. dek. świrskiego).

Wilno, dn. 1 lipca 1930 r.

X. A. Sawicki,
Kancl. Kurji.

Rozkład Wizytacji Kanonicznej Jego Ekscelencji Księdza Biskupa-Sufragana w jesieni 1930 r.

Wyjazd z Wilna dn. 23. VIII. 1930 r. pociągiem 8,55.

D.	23.	VIII.	g.	12	Kabele odl. 3 klm. od przystanku Sanowa
„	„	„	„	18	Marcinkańce odl. 12 klm. nocleg
„	24.	„	„	17	Rudnia odl. 20 klm., nocleg
„	25.	„	„	13	Dubicze odl. 8 klm.
„	„	„	„	17	Nacza odl. 10 klm., nocleg
„	26.	„	„	16	Pielasa odl. 25 klm.
„	„	„	„	20	Raduń odl. 20 klm., nocleg
„	27.	„	„	17	Ejszyszki odl. 14 klm., nocleg
„	28.	„	„	18	Koleśniki odległe 12 klm., nocleg
„	29.	„	„	16	Orany odl. 18 klm.
„	„	„	„	20	Olkieniki odl. 18 klm. nocleg
„	30.	„			Olkieniki o 10. Konferencja, nocleg
„	31.	„	„	16	odjazd do st. Olkieniki i powrót do Wilna.

Wilno, d. 1 lipca 1930 r.

X. A. Sawicki,
Kancl. Kurji.

Przesunięcia personalne.

Na mocy zarządzenia J.E. Księdza Arcybiskupa-Metropolity w składzie osobistym Duchowieństwa zaszły nast. zmiany:

Ks. Cyprjan Łozowski, prob. w Mońkach, na prob. do Hoży dn. 8.VII 1930 r. Nr. 3697.

Ks. dr. Józef Reszeć na prob. do Moniek dn. 8.VII 1930 r. Nr. 3698.

Ks. Wincenty Zajączkowski na wik.-adjutora do Koleśnik, dn. 8.VII 1930 r. Nr. 3699.

Ks. Jan Sielewicz, prob. w Świrankach, mianowany dziekanem worniańskim dn. 11.VII 1930 r. Nr. 3754.

X. St. Tracewski
w/z. Kancl. Kurji.

ROZPORZĄDZENIA PRAWNO-PAŃSTWOWE.

Praktyka alumnów Seminarjów duchownych w szkołach powszechnych.

MINIST. WYZNAŃ RELIG. I OŚW. PUBL.
Warszawa d. 8 maja 1930 r.—Nr. II-10547/30.

Niektóre seminarja duchowne rzymsko-katolickie, dążąc do wykształcenia metodycznego przyszłych nauczycieli religji, organizują praktykę metodyczną studentów fakultetów teologicznych oraz alumnów seminarjów duchownych w szkołach powszechnych.

Zechce Kuratorjum udzielić jak najżyczliwszego poparcia tym zamierzeniom i umożliwić w razie zwrócenia się wspomnianą praktykę w publicznych szkołach powszechnych w jak najszerszym zakresie, ze względu na ważność metodycznego wykształcenia nauczycieli religji.

W razie gdyby uczynienie zadość życzeniom seminarjów duchownych pod tym względem natrafiało na trudności, należy przedłożyć Ministerstwu odpowiednie sprawozdanie.

Minister
(—) Sł. Czerwiński.

Statystyka produkcji rolnej.

699-100 — GŁÓWNV URZĄD STAT.
Nr. VI. 2605 (15og) 30. — Warszawa. d. 20-VI. 1930 r. Al. Jerozolimskie 32.

Do Przeswietnej Kurji Metropolitalnej w Wilnie.

Główny Urząd Statystyczny przystępuje, począwszy od dnia 1 lipca br. do przeprowadzenia przez władze administracyjne, rejestracji powierzchni użytków, upraw i plonów ważniejszych ziemiopłodów oraz stanu zapasów płodów rolnych i stanu zwierząt gospodarskich na podstawie rozporządzenia Rady Ministrów z dn. 2 marca 1928 r. o statystyce produkcji rolnej (Dz. U. R. P. Nr. 29, poz. 276). — Do pracy tej naczelne władze państwowe przywiązują wielką wagę — Dla dokładnego przeprowadzenia rejestracji przez władze administracyjne koniecznym jest jaknajszerszy współudział społeczeństwa, związków i organizacyj rolniczych.

Niedokładne obliczenie powierzchni upraw a więc potem i zbiorów narazi państwo na straty, gdyż za podstawę polityki gospodarczej państwa przyjęte zostaną nierealne liczby.

Biorąc pod uwagę powyższe względy, Główny Urząd Statystyczny zwraca się do Wielebnego Duchowieństwa z uprzejmą prośbą, żeby nie odmówiło swej pomocy w podjętej przez Główny Urząd Statystyczny propagandzie, mającej na celu otrzymanie jaknajściślejszych wyników rejestracji, korzystając ze swego wpływu, w kazaniach i przemówieniach starało się skłonić ludność do zgodnego z prawdą i ścisłego podawania danych, zwłaszcza, że Główny Urząd Statystyczny, zgodnie z § 4 ustawy z dnia 21.X. 1919 r. o organizacji statystyki administracyjnej (Dz. U. R. P. Nr. 85, poz. 464, 1919 r.), gwarantuje całkowitą tajemnicę składanych zeznań.

Dyrektor
E. Szturm de Sztrem

DZIAŁ NIEURZĘDOWY.

O Tymczas. Komitet. Paraf. Akcji Katolickiej.

Organizacjami Akcji Katolickiej są Stowarzyszenia Mężów i Niewiast Katolickich oraz Stowarz. Mł. Polskiej żeńskiej i męskiej, które już istnieją lub, w miarę możności i warunków miejscowych, będą powstawały. Ponieważ każda poważna akcja

zbiorowa wymaga odpowiednich a gruntownych przygotowań, przeto i tutaj, celem ułatwienia powołania do życia wymienionych organizacyj, należy utworzyć Tymcz. Komit. Paraf. Akcji Katol. W skład tego Komitetu może wejść od 7 do 15 członków. Członkami wspomnianego Komitetu mogą być czynni katolicy danej parafji. Przy zapraszaniu na członków Komitetu należy kierować się tą myślą, że będzie to elita, która z biegiem czasu rozpocznie swą pracę w organizacjach czy to Mężów, czy też Niewiast Katolickich, albo w Stowarzyszeniach Młodzieży Polskiej.

Celem Tymczas. Komit. Akcji Katolickiej jest gruntowne uświadomienie danej grupy ludzi o Akcji Katolickiej, bliższe zaznajomienie się z organizacjami, które poprowadzą, oraz przygotowanie warunków do zorganizowania Stowarzyszeń Mężów i Niewiast Katolickich tudzież Stow. Młodz. Polskiej Żeńskiej i Męsk. Dla osiągnięcia celu będą odbywały się regularne zebrania Komitetu, na których członkowie zaznajomią się ze statutami poszczególnych Stowarzyszeń oraz z metodami pracy katolicko-społecznej. Ponadto na zebraniach Komitetu omówi się sposób uzyskania lokalu stałego (Ognisko, Sala Parafjalna), jako podstawowego warunku do każdej pracy społecznej, oraz wszelkie sprawy, związane ze zwołaniem zebrania organizacyjnego poszczególnych Stowarzyszeń. Gdy już zostaną przygotowane odpowiednie warunki do zorganizowania Stowarzyszeń, lub jednego z nich, należy pamiętać, że sposób masowego wciągania kandydatów na listę członków, jest ogromnie niebezpieczny. To też należy przedtem już ustalić listę, kogo mamy wciągnąć do Stowarzyszenia, pamiętając, że Akcja Katolicka powinna skupiać katolików nie słowa, lecz czynu. O ile chodzi o szczegóły co do zakładania Stowarzyszeń Mężów lub Niewiast Katolickich, czy też Stow. Mł. Pol., to są one ujęte w odpowiednich okólnikach, po które można zwracać się do Centrali Archid. Akcji Katol. w Wilnie.

Sekret. Generalny.

Ś. p. ks. Antoni Nieniewski, prob. i dziekan worniański.

Dnia 3 lipca r. b. zmarł w Wornianach ks. Antoni Nieniewski (Nienenas), długoletni proboszcz a ostatnio p. o. dziekana w Wornianach. Przyczyną śmierci była zadawniona choroba nerkowa.

Ks. A. Nieniewski ur. we wsi Zabuczyny, pow. jezioroskiego (nowoaleksandrowskiego) w r. 1862, nauki początkowe pobierał w gimnazjum realnem w Dyneburgu, w r. zaś 1882 d. 10 listopada wstąpił do Seminarjum Duchownego w Wilnie, które ukończył w r. 1887 i dnia 1 listopada tegoż roku otrzymał święcenia kapłańskie w Kownie.

Dnia 25 listopada 1887 roku nowowyświęcony kapłan zostaje naznaczony na wikarjat do Dowgialliszek, a d. 14 sierpnia 1889 r. przeniesiony na takież stanowisko do Święcian.

Pierwsze probostwo w Murow. Oszmiance otrzymuje ks. A. Nieniewski d. 20 kwietnia 1892 roku, d. 3 kwietnia 1897 r. zostaje przeniesiony na takież stanowisko do Łyngmian, a d. 16 marca 1912 r. do Duśmian. Po dwuletnim pobycie w tej parafji, wskutek wrogich przyczepek miejscowego nauczyciela, rosjanina, ks. Nieniewski zostaje przeniesiony do Postaw, gdzie przebył do 4 października 1920 r., będąc w pierwszych latach jednocześnie prefektem niższej szkoły rolniczej. Do Wornian przybył ks. Nieniewski na jesieni w roku 1920, gdzie, po utworzeniu dekanatu wor-

niańskiego, zostaje pierwszym dziekanem.

Będąc stale na posterunku, wyznaczonym mu przez władzę, w czasie wojny i okupacyj, a nadewszystko za inwazji bolszewickiej, ks. Nieniewski niejednokrotnie obsługiwał kilka sąsiadujących parafij, niosąc posługi religijne znękanej ludności.

Ś. p. ks. Nieniewskiego cechowały prawdziwie kapłańskie cnoty: przywiązanie do Kościoła, stałość charakteru, pracowitość, łagodność usposobienia i takt. Tem zjednywał sobie sympatję wśród współkapłanów i parafjan swoich.

Stojąc nad świeżą mogiła współbrata, wznieśmy modły do Boga, aby duszę sługi swego Antoniego, kapłana, *in congregatione justorum, aeternae beatitudinis jubeat esse consortem.* *X. L. Ż.*

Ś. p. ks. Czesław-Witalis Górski, prob. rzeszański.

Dnia 11 lipca rb. zmarł w szpitalu kolejowym na Wilczej Łapie w Wilnie ks. Czesław-Witalis Górski, ostatnio proboszcz w Rzeszy, dek. kalwaryjskiego, jeden z najbardziej znanych w archidiecezji wileńskiej kapłanów, chociaż od nowego rozgraniczenia diecezyj w Polsce urzędowo należący do diecezji pińskiej.

Ks. Górski urodził się w Oszmianie w 1872 roku, do Seminarjum Duchownego w Wilnie wstąpił w r. 1890, które ukończył w r. 1894 i udał się na dalsze studja teologiczne do Akademji Duchownej w Petersburgu. W roku 1895 otrzymał święcenia kapłańskie i aż do roku 1926 pracował w diecezji wileńskiej, zajmując poważne stanowiska w duszpasterstwie; był więc proboszczem w Kuźnicy, Dąbrowie, w Grodnie przy kościele OO. Franciszkanów, od roku 1912 był dziekanem w Oszmianie a potem w Bielsku, gdzie go zastało nowe rozgraniczenie diecezji wileńskiej.

Związany silnemi węzłami ze swą macierzystą diecezją i jej duchowieństwem, serdecznie kochający Wilno z jego świątyniami, tęsknił do archidiecezji wileńskiej i, pomimo że mu polecano poważne stanowiska w diecezji pińskiej, jak np. probostwo w Stołbcach, wyrywał się do Wilna, i gdy wreszcie w roku 1929 osiągnął swój cel, objął skromne probostwo w Rzeszy dek. kalwaryjskiego.

Na każdej placówce, które zajmował w diecezji wileńskiej, ks. Górski zostawił po sobie dobre wspomnienie i dotykalne ślady swej pracy i zabiegliwości w postaci budowanych lub odnawianych kościołów i budynków plebanjalnych. Czekała go też budowa i w Rzeszy. Niestety, napotkał tu na olbrzymie trudności ze strony parafjan, nie tracił jednak energji i zapału do pracy. Śmierć przedwczesna, spowodowana zapaleniem apendicytu i spóźnioną operacją, przerwała wszelkie zamierzenia.

Poza pracą duszpasterską, ks. Górski próbował sił na niwie literackiej, zasilając większemi i mniejszemi artykułami prasę miejscową. Niejeden z nas pamięta barwne opisy podróży po Europie, a zwłaszcza wspomnienia z Rzymu i in.

Zwłoki ś. p. ks. Górskiego spoczęły w rodzinnej Oszmianie, w której pracował jako proboszcz i dziekan w ciężkich czasach wojny i okupacji niemieckiej.

Niechże sprawi Bóg wszechmocny, *ut anima Ceslai Sacerdotis quem in hoc saeculo commorantem, sacris muneribus* decoravit, *in coelesti sede gloriosa semper exsultet.*

X. L. Ż.

Dział porad.

W sprawie używania pierścienia przez księży.

Pyt. — Proszę wytłumaczyć kan. 1378 K. P. K. mianowicie: 1) czy wolno doktorowi nosić pierścień podczas odprawiania Mszy św.? 2) co się rozumie pod nazwą „sacra functio“ według tegoż kanonu? 3) czy wolno doktorowi nosić pierścień podczas kazania, nieszporów i przy udzieleniu sakramentów św., np. przy słuchaniu spowiedzi, udzielaniu chrztu św. itp.?

Ks. H. J.

Odp. — Kan. 1378 K. P. K., mówiąc o przewilejach, które daje stopień naukowy doktora, na początku podaje, iż „ius est doctoribus rite creatis deferendi, extra sacras functiones, annulum etiam cum gemma“ i t. d. Nie wdając się w drobiazgowe komentarze, należałoby utrzymywać, że prawo używania pierścienia przez doktorów rozciąga się tylko do stosunków pozakościelnych, „functiones sacrae“ bowiem są to wszystkie czynności, spełniane przez kapłana, jako takiego, i zmierzające do chwały Bożej i uświęcenia ludzi. Pomijając ten pewnik, że ani ad maiorem Dei gloriam ani też ad salutem animarum annulus przy spełnianiu tych funkcyj nie jest potrzebny, gdy się ma na względzie przysłowie nie z klasycznej wprawdzie łaciny: „clericus annulatus vel asinus vel praelatus“, niezupełnie zgadzałoby się ze czcią dla czynności świętych, żeby nie „praelatus” miał na ręce annulum in functionibus sacris, a trzeba wiedzieć że w języku liturgicznym praelatus oznacza przeważniej Biskupa Ordynarjusza albo mu równorzędnego.

Po ogólnych uwagach przechodzimy do poszczególnych pytań.

1. Jeżeli co, to właśnie Msza św. jest „functio sacra“ per excellentiam i do niej się rozciąga zakaz kan. 1378 K. P. K. używania pierścienia przez kapłanów, chociażby nawet byli doktorami. Jeszcze jaśniej to zaznaczają dekrety św. Kongr. Obrz.: 483, 536, 2907 ad 5, 3580 ad 7, 3821, gdzie się mówi wyraźnie, iż żaden kapłan, nawet in dignitate constitutus, nie ma prawa używania pierścienia w czasie Mszy św. Przywilej ten przysługuje tylko Biskupom, jako tym, którzy per plenitudinem sacerdotii jako mający plenam iurisdictionem ordinariam, są desponsati suae ecclesiae, chociażby byli tylko titulares.

2. Na początku zaznaczyliśmy, jakby rozumieć należało „sacra functio;“ czy jednak taka była mens legislatoris rozciągania pojęcia „sacra functio“ i do innych czynności kapłańskich, napewno twierdzić nie można. Dawna legislatura zabraniała kapłanom używania pierścienia „in functionibus ecclesiasticis“, co możnaby stosować do czynności, spełnianych w kościele, o ileby kto chciał dosłownie rozumieć tekst. Współcześni jednak komantatorzy Prawa Kanonicznego, gdy mowa o używaniu pierścienia, są raczej za tem, że zakaz stosuje się tylko do Mszy św. [1]) Niektóre przywileje papieskie zawierają w tekście swoim wyraźną wzmiankę: „extra tamen Missae celebrationem“.

3. O ile weźmiemy ściśle „sacra functio“, to wtedy nie wolno używać pierścienia przy jakiejkolwiekbądź funkcji kościelnej; tego zdania jest *Instructio Pastoralis Eystettensis* [2]), w której czytamy: „Annulos clerici numquam deferant, et quibus ex privilegio id licet extra missam, usus eiusdem interdicitur infra missam et in assistentia ad functiones ecclesiasticas“.

Ponieważ jednak prawnicy zakaz stosują przeważnie do Mszy św., sądzimy, że doktorowi wolno mieć pierścień podczas kazania, nieszporów i in., z wyjątkiem chyba udzielania Komunji św., które ma ściślejszą łączność z obrzędami Mszy św.; nie wiele też pierścień pomoże przy sprawowaniu Sakramentów świętych.

X. A. N.

ARCHIDIOECESANA.

Wilno, dnia 15 lipca 1930 roku.

Mówiąc o kulcie eucharystycznym i jego podniesieniu, słusznie J.E. Ksiądz Arcy-

---

[1]) D.M. *Prümmer. Manuale Juris eccles.* Q. 70. Bączkowicz. *Prawo Kan.*, t. II 10 i in.

[2]) n. 567.

biskup-Metropolita pod n. 7. podaje uwagę, mającą znaczenie nakazu, aby księża „sami zachowali się w zakrystji cicho i poważnie i nie pozwalali wiernym na żadne rozmowy i pozdrowienia w obrębie kościoła“. Takiego zachowania się księży i wiernych wymaga poszanowanie dla świątyni, jako miejsca modlitwy i domu Bożego, w którym On odbiera cześć od swoich stworzeń.

Świątynia katolicka jednak ma jeszcze jeden poważny wzgląd, wymagający wyjątkowej czci jak wewnętrznej tak i zewnętrznej: jest ona prawdziwym domem Bożym, bo w niej mieszka Pan Jezus obecny w Najśw. Sakramencie, ukryty pod postaciami sakramentalnemi. W pobliżu tej żywej Jego obecności wszystko musi tchnąć powagą, skupieniem, nastrojem modlitewnym, świadczącym o głębokiej wierze w niepojętą dla umysłu ludzkiego tajemnicę miłości.

Zakrystja jest częścią świątyni, najczęściej blisko położoną do tego ołtarza, na którym przechowujemy Najśw. Sakrament, jest jakgdyby przedsionkiem sali tronowej Króla i Pana, w którym my kapłani, Jego ministrowie, gotujemy się na urzędowe posłuchanie, jest to najczęściej miejsce naszej modlitwy kapłańskiej przede Mszą św. i miejsce dziękczynienia po Mszy. Przepisy liturgiczne wymagają, żeby w zakrystji, na widocznem miejscu, znajdował się krucyfiks lub obraz Zbawiciela. Słowem, samo urządzenie zakrystji nietylko przypomina nam bliską obecność eucharystyczną Pana Jezusa, lecz zewnętrznym swym wyglądem wskazuje, jak mamy się w niej zachować.

Jakże więc nie na miejscu tu są wszelkie rozmowy głośne, śmiechy, dowcipy, podnoszenie głosu przy strofowaniu służby, upominaniu parafjan albo jakakolwiek inna czynność, nie mająca nic wspólnego ze służbą Bożą! Jak one ujemnie świadczą o naszym stosunku do najśw. tajemnic ołtarza!

Lecz jest coś więcej jeszcze. W większości kościołów drzwi do zakrystji stoją niemal stale otworem; wszystko więc, co się dzieje w zakrystji, przedostaje się do kościoła, tam słychać wszelką rozmowę, wszelki głos sprawia modlącym się rozproszenie a niejednego gorszy brak uszanowania dla miejsca świętego i największej świętości — Najśw. Sakramentu.

Sami zdajemy sobie sprawę, że tego być nie powinno, nie reagujemy jednak na to wskutek zawinionych nawyków i z braku zastanowienia. Nasze niestosowne zachowanie się w zakrystji upoważnia do rozmów i śmiechów a nieraz i hałasów służbę kościelną a nadewszystko chłopców, usługujących przy nabożeństwach. Słyszałem niegdyś od jednego ze swoich kolegów, że od czasu, gdy zaczął sługiwać do Mszy św., zupełnie zapomniał się modlić.

Dla tych i wielu innych racyj przypomnienie Arcypasterza, aby kapłani „sami zachowali się w zakrystji cicho i poważnie i nie pozwalali wiernym na żadne rozmowy i pozdrowienia w obrębie kościoła“, a więc i w zakrystji, jest bardzo i zawsze aktualne. Obyż ono zostało wprowadzone w praktykę!

X. H. J.

Wyjazd J. E. Księdza Arcybiskupa-Metropolity. — J. E. Ksiądz Arcybiskup Metropolita w końcu czerwca rb. wyjeżdżał do Poznania na konferencję Episkopatu Polski i na I Narodowy Kongres Eucharystyczny.

Uczczenie księży, wymordowanych przez bolszewików. — Dn. 22 czerwca rb. odbyła się uroczystość poświęcenia krzyżów, postawionych w Kalwarji pod Wilnem na pamiątkę kapłanów, pomordowanych przez barbarzyńskie hordy moskiewskie, których długą listę zawiera nowa martyrologja nasza, pisana krwią, wylaną przez wrogów Kościoła i Chrystusa Pana.

Rekolekcje kapłańskie. — Dn. 1—4 lipca odbyły się w gmachu Seminarjum Metropolitalnego rekolekcje doroczne księży wileńskich; wzięło udział 136 księży z Wilna i okolic. Prowadził rekolekcje o. Gołębiowski T. J.

Kurs duszpasterski. — Zgodnie z życzeniem JE. Księdza Arcybiskupa-Metropo-

lity, Kurs Duszpasterski dla księży archidiecezji wileńskiej odbędzie się nieodwołalnie w tym roku w początku listopada. Na Kurs zaproszeni są prelegenci także z poza granic archidiecezji wileńskiej. Dokładny rozkład i ostateczny termin kursu będzie podany w następnych numerach „*Wiadom. Archid.*“

Przedwstępny kurs akcji katolickiej. — Dn. 22 czerwca rb. odbył się w Wilnie Kurs dla delegatów tymczasowych komitetów parafjalnych z pow. wileńsko-trockiego. Kurs ten, trwający jeden dzień, zgromadził znaczną liczbę, bo 90-ciu, delegatów. Na kursie zostały wygłoszone referaty zasadnicze i propagandowo-organizacyjne. Z dyskusji dało się wywnioskować, że po parafjach wiejskich daje się bardzo odczuwać brak bibljotek i czytelni parafjanych oraz pism katolickich, których wogóle na wieś dochodzi bardzo mało.

Trzecia rocznica Koronacji Obrazu Matki Boskiej Ostrobramskiej. — Dn 1—4 lipca rb. odbyły się uroczystości, poświęcone uczczeniu rocznicy koronacji. Uroczyste Msze św.były odprawiane o godz 8 i 11, Litanja zaś o godz. 6 wieczorem. Msze św. o g. 8 i Litanje wieczorem odprawiał przez wszystkie dni JE. Ks. Arcybiskup-Metropolita. Nabożeństwa te, a zwłaszcza Litanje wieczorne, cieszyły się znaczną frekwencją wiernych; z każdym rokiem frakwencja ta się zwiększa; stwierdza to niezbicie, że nabożeństwa te zdobywają sobie coraz to większą popularność. W roku bieżącym dopisywała im śliczna pogoda.

Z ruchu pątniczego. — Ruch pątniczy do Ostrej Bramy i Kalwarji, zwłaszcza w czasie Zielonych Swiętek, w tym roku był bardziej ożywiony. Poza kilku licznemi kompanjami, przybyłemi z księżmi Proboszczami, w ciągu niemal całego miesiąca czerwca dawały się widzieć często przeciągające ulicami miasta większe i mniejsze gromady pobożnych pątników z dalszych i bliższych parafij archidiecezji wileńskiej. Brakowało pobożnych wycieczek z dawnej grodzieńszczyzny. Jak i zeszłych lat tak i w tym roku za mało zainteresowania ruchem pątniczym i losem pątników okazało Wilno; a wielka szkoda — wszak to taka dobra okazja do uświadamiania wielkich mas katolickich!

Z Wileńskiego Seminarjum Metropolitalnego. — Dn. 12.V. 1930 r. Sekcja Misyj Wewnętrznych, przy współudziale Koła Artystycznego, urządziła Akademję unjonistyczną ku czci Imienin Ojca św. Na Akademję złożyły się następujące punkty: przemówienie O. Macewicza T. J., który w pięknych słowach wykazał nasze pasłannictwo misyjne względem sąsiadów prawosławnych, odczyt alumna St. Eliasza p. t. „Błogosławiony Andrzej Bobola, a unja“, śpiew ku czci Papieża: „Jak opoka pośród morza“, śpiew z liturgij wschodniej: „Dostojno jest“, deklamacja p. t. „Podlaska ty męczeńska krwi“, oraz artystycznie odegrany dramat „Za unję“. Akademję zakończono hymnem do Boga: „Gdzie Bóg“. Akademję zaszczyciło swoją obecnością kilkanaście osób z miejscowego Duchowieństwa.

A. H.

Akcja promisyjna w archidziecezji. — Na kwestjonarjusz, rozesłany jeszcze w marcu rb., w sprawie akcji na rzecz misyj katolickich, dotąd nie nadesłano odpowiedzi: Z *dekanatu białostockiego* — parafje: wasilkowska, dobrzyniewska i starosielska, z *dek. bieniakońskiego* — par.: podborska i ossowska, z *dek. brasławskiego* — par.: plusska słobódzka i duksztańska, z *dek. kalwaryjskiego* — par.: nowowilejska, szyłańska, suderwiańska, rzeszańska, duksztańska mejszagolska, korwieńska, jęczmieniska, sużańska i podbrzeska, z *dek. dąbrowskiego*—par.: różanostocka, z *dek. głębockiego*— par.: zaleska, dziśnieńska, jaznieńska, czerniewicka, bobrowszczyźniańska i konstantynowska, z *dek. grodzieńskiego* — par.: druskienicka, jeziorska i kaszubińska, z *dek. lidzkiego* — par. szczuczyńska, białohrudzka, trokielska, nieciecka i skrzybowiecka z *dek. łunieńskiego*—par.: mostowska, z *dek. miorskiego* — par.: szarkowszczyźniańska, z *dek. nadwilejskiego* — par.: duniłowicka, miadziolska i hruzdowska, z *dek. słonimskiego* — par.: nowopolniańska, z *dek. sokólskiego* — żadna parafja nie nadesłała z *dek. święciańskiego* — par.: nowoświęcian-

ska, komajska, łyntupska, poryngiańska i przyjaźnieńska, z *dek. świrskiego* — par:. świrska, niestaniska, żodziska i zaświrska, z *dek. trockiego*—par.: trocka, połukniańska i rudnicka, z *dek. turgielskiego* — par.: rudomińska, z *dek. wasiliskiego* — par.: nowodworska, lacka i dziembrowska, z *dek. wilejskiego* — par. dołhinowska, spasska, iljańska i mołedeczańska, z *dek. wiszniewskiego* — par.: wiszniewska, oborkowska, chołchelska, dudzka, sobotnicka, łazduńska, surwiliska, wołożyńska i chożowska, z *dek. wołkowyskiego* — par.: mścibowska, świsłocka, piaskowska, zelwiańska i międzyrzecka, z *dek. worniańskiego* — par.: worniańska, ostrowiecka i mickuńska, z *dek. zdzięciolskiego* — par.: zdzięciolska, dworzecka, rohotniańska, mołczadzka i rendzinowszczyźniańska. — Ze sprawozdań nadesłanych wynika, że w granicach archidiecezji — do Pap. Dzieła Rozkrzew. Wiary należy 7.007 członków, do Św. Dziecięctwa Jezus — 3.126, do Dzieła św. Piotra Apost.— 867, św. Piotra Klawera — 258, do Pob. Stowarz. dla Mis. Wewn. — 12. 895, Młodzieży Misyjnej — 52, Tow. Mis. Rozkrzew. Wiary 103. — Z pism misyjnych w archidiecezji czytane są: „Murzynek“ 149 egz. „Echo z Afryki“—220, „Misje katolickie“— 106, „Roczniki P. Dz. R. W.“ — 227, "Roczniki Dz. Jezus“ — 87, „Królowa Apostołów“ — 83, „Mały Apostoł“ — 22, „Gaz św. Dziec. Jezus“ — 48. — Przytem zaznaczyć należy, iż m. Wilno żadnych informacyj nie nadesłało, nie otrzymaliśmy też wykazów składek i ofiar na cele misyjne.

Wołdociszki. — 8-go czerwca, w dniu uroczystości Zesłania Ducha Świętego, dokonano tu poświęcenia budynku, gdzie ma być czasowo odprawiane nabożeństwo, aż się wybuduje na tem miejscu kościół parafjalny. — Maj. (pow. lidzki) Wołdociszki był skonfiskowany przez rząd rosyjski po powstaniu 1863 r., a właściciel jego, p. Henszel, za czynny udział w powstaniu i za wpływy, jakie wywierał na ludność okoliczną, z całą rodziną został wywieziony na Sybir. Rząd rosyjski majątek Wołdociszki oddał za „zasługi“ rosjaninowi Stańskiemu; a sąsiedzi z czasów powstania synom swoim i wnukom z wielkiem rozrzewnieniem przekazywali pamięć o dzielnym Henszelu. Z pewnością nikt wtedy nie przypuszczał, by ktoś z potomków Henszela mógł wrócić do ziemi ojczystej i, co większa, by na terenie, przez moskiewską złość sprofonowanym, mógł stanąć kościół. Co jednak człowiekowi wydaje się niemożliwem, to u Boga Najwyższego, zawdzięczając Jego miłosierdziu, stać się może całkiem możliwem. Jeden z pozostałych przy życiu wnuków onego słynnego Henszela, p. Bronisław Henszel, co ukończył jeszcze przed wojną agronomję w Kijowie i zarządzał dużemi majątkami polskiemi na Wołyniu, widocznie po rodzicach swych i wielkim patrjocie dziadku swym oddziedziczył wielkiego ducha katolickiego i polskiego, bo gdy wybiła godzina Opatrznościowa, stanął w szeregach nowotworzącej się armji polskiej, po wojnie objął stanowisko starosty w Nowogródku, a jednocześnie wszczął starania o powrót majątku Wołdociszek. Jako oficer polski, na razie uzyskał 40 ha w tymże majątku i osiadł tam w charakterze osadnika, wraz z wielu innymi osadnikami, a wreszcie drogą sądową uzyskał resztę majątku (nieco więcej 100 ha) pozostałą od rozparcelowania między licznymi osadnikami. — Dawne wspaniałe zabudowania majątkowe podczas wojny były popalone, park i ogrody poniszczone. Trzeba było rozpocząć budowę i gospodarstwo od początku. Zdając doskonale sprawę, że w tym mocno zdziczałym kącie, bardzo oddalonym od parafjalnego kościoła w Raduniu, do którego dojazd utrudniały nadwyraz fatalne drogi, przedewszystkiem trzeba ducha religijnego rozbudzić i znajomość zasad wiary świętej katolickiej pogłębić, jeszcze za trwania procesu o ten majątek, zapowiedział, że gorącym jego zamiarem jest dać na terenie swego majątku kawałek gruntu pod kościół, by ludność okoliczna miała pod ręką i kościół i księdza, by tu mogła załatwiać wszystkie swe potrzeby duchowne i religijne. Jakoż proces został wygrany, majątek wrócił do prawego właściciela. Natychmiast staje p. Henszel do zrealizowania swojego projektu, organizuje komitet i

wszczyna wszelkie starania. Pomimo rozmaitych przeszkód, pomimo groźnych przepowiedni ze strony nieżyczliwych i niechętnych, nie zniechęcił się p. Henszel; jeździł kilkakrotnie z prośbą do JE. Księdza Arcybiskupa aż nareszcie uzyskał odpowiedź przychylną. Przy udziale Komitetu odciął od gruntu majątkowego 15 ha dobrej ziemi na gospodarstwo plebanjalne, sąsiedzi wioskowi od siebie dodali 2 czy 3 ha, z lasów swoich nawieźli drzewa budulcowego, własnemi siłami wybudowali dość duży budynek, gdzieby tymczasowo, póki się wybuduje kościół, odprawiać mogło się nabożeństwo, i dość schludny domek o 2-ch pokoikach i kuchni na mieszkanie dla księdza. P. Henszel wszystkiem zarządza, wszystkiem kieruje, sam z toporem w ręku pracuje. Zapał ogólny wielki. Na prośbę pana Henszela i Komitetu JE. Ksiądz Arcypasterz zezwala na zapoczątkowanie tam nabożeństwa i deleguje w tym celu ks. Kanonika Karola Lubiańca. Na parę kilometrów przed Wołodociszkami droga wytknięta brzózkami; wieś, leżąca przy drodze do tego miejsca, udekorowana bramami tryumfalnemi; ludności zebrało się chyba kilka tysięcy. Z Krupowa nadążyła liczna kompanja z chorągwiami i ołtarzykami z proboszczem ks. Sobolewskim na czele. Przybył na tę uroczystość p. starosta z Lidy, dziekan raduński z Ejszyszek, ks. Bolesław Moczulski, i wikary z Radunia, ks. Stanisław Woronowicz. Pogoda wspaniała. Wszyscy, i wielcy i mali, tą uroczystością mocno przejęci; łzy radości i wdzięczności dla Pana Boga z oczu wszystkim płyną. A nietylko zapragnęli mieć Pana Boga na ołtarzu poświęconej kaplicy, ale zaprosili Go do serca swego: przez niedzielę i poniedziałek chyba kilka setek przystąpiło do spowiedzi i Komunji św.; sam p. Henszel z całym swoim komitetem w pierwszym rzędzie stanęli u konfesjonału i potem u Stołu Pańskiego. Tak się zapoczątkowała budowa Królestwa Bożego w Wołdociszkach. Cześć ludziom dobrej woli! Oby Bóg Najwyższy błogosławić raczył dalszej tam pracy! *X. K.*

Kabele. — Z powodu Kongresu Eucharystycznego w Poznaniu 22 i 29 czerwca rb. w kościele kabelskim odprawione zostały uroczyście z wystawieniem Przenajświętszego Sakramentu Msza św. i Nieszpory i wygłoszone kazanie stosowne do uroczystości. W czasie trwania Kongresu przystąpiło do Komunji św. około 1000 osób. Dnia zas 29 czerwca po nabożeństwie dla uczczenia I-go Krajowego Kongresu Eucharystycznego w Polsce w sali parafjalnej odbyła się akademja, na której wygłoszono kilka pięknych przemówień i odczytów o życiu Eucharystycznem w akcji katolickiej. — *X.*

Przypomnienie. — Ks. Prob. M. Mołynicz-Malicki przypomina, że 10.V. rb. wysłał na ręce księży Dziekanów nowe wydanie listu w sprawie Zw. N. S. P., przeznaczając je dla wszystkich Księży archidiecezji. Wszyscy więc PP. Księża mogą je otrzymać w swoim dekanacie.

Z życia katolickiego po całym świecie.

Rzym i Włochy. — Ostatniemi czasy prasa podawała nieraz wiadomości o zasłabnięciu Ojca św. na zdrowiu. Ze źródeł jednak całkiem wiarogodnych dowiadujemy się, że Ojciec św. jest zupełnie zdrów i nie przerywa zwykłej swojej pracy codziennej.— Niedawno odbyło się w Rzymie zebranie centralnego Komitetu Akcji katolickiej, które powzięło następujące uchwały: Akcja katolicka zajmie się przygotowaniem kongresu Eucharystycznego w Loretto, który się odbędzie we wrześniu r. b. na tematy: „*Rodzina, wychowanie chrześcijańskie i Eucharystja*". Diecezjalne koła Akcji katolickiej szerzyć będą kult Serca Jezusowego. Na polu moralności publicznej specjalnie wyłonione komisje pracować będą nad umoralnieniem i oczyszczeniem kin, teatrów. programów radjowych i wpływać będą oraz czuwać nad moralnością miejsc kąpielowych i w dalszym ciągu pracować będą nad rozwojem bibljotek katolickich. Włoska akcja kotolicka usilnie pracuje nad zwalczaniem niemoralności na plażach, znajdu-

jąc poparcie u czynników rządowych. — Święta Kongregacja Koncyljum rozesłała do wszystkich biskupów włoskich okólnik, zwracający uwagę na konieczność jaknajbardziej gruntownego przygotowania pewnej części duchowieństwa diecezjalnego do nauczania religji w kolegjach i szkołach średnich, zgodnie z postanowieniami konkordatu, zawartego między Włochami i Stolicą Apostolską. — Na czwartym kongresie Ligi przeciwbluźnierczej we Włoszech prof. Martinelli w swym referacie wyjaśnił, że Chrystjanizm i faszyzm, jakkolwiek są różnemi potęgami, schodzą się jednak w idei podniesienia ojczyzny i rodziny i w przeprowadzaniu najwyższych moralnych dzieł, które winny ożywiać całe społeczeństwo. W swej praktycznej działalności, w myśl Akcji katolickiej, Liga będzie czynnie wspomaganą przez rząd faszystowski, który m. in. wydał surowe rozporządzenia przeciw bluźnierstwom w armji. — Według *Annuario Pontificio* na rok 1930 liczba diecezyj na całym świecie wynosi 1.252; wikarjatów apostolskich jest 231 a prefektur apostolskich 96. Po najbliższej nominacji Św. Kolegjum będzie liczyło 63 kardynałów, w tem 31 Włochów. Z pośród tych kardynałów dwuch było kreowanych przez Leona XIII, jedenastu przez Piusa X, i szesnastu przez Benedykta XV. Podział kardynałów według narodowości po najbliższym konsystorzu będzie się tak przedstawiał: 31 Włochów, 7 Francuzów, 4 Hiszpanów, 4 Amerykan półn., 4 Niemców, 2 Austryjaków. 2 Polaków i po jednym z następujących krajów: Anglja, Portugalja Holandja, Węgry. Irlandja, Czecho-Słowacja, Brazylja i Kanada. — Dn. 9 lipca zmarł w Rzymie Kardynał Wincenty Vannutelli, Dziekan św. Kolegjum, w wieku lat 94, ur. ś. p. Kard. Vannutelli w r. 1836, na kapłana wyświęcony w r. 1860. Całe życie umarłego upłynęło na pracach dyplomatycznych, a od roku 1891 jako kardynał i potem biskup Ostji i Palestriny, pozostaje niemal stale w Rzymie. — Dziekanem Kolegjum kardynalskiego został J. Em. Kardynał January Granito Pignatelli di Belmonte. — Kapituła generalna zakonu OO. Franciszkanów, zebrana w Asyżu, wybrała nowego generała w osobie o. Dominika Tavani. — Dn. 15 lipca rb. odbyła się nowa przedwstępna kongregacja w sprawie beatyfikacji sługi Bożego Kontarda Ferrini'ego, profesora prawa rzymskiego na uniwersytecie w Pawji i Medjolanie.

Hiszpanja. — Dla popierania i rozpowszechniania pism katolickich w Hiszpanji wprowadzony został tak zw. „Dzień prasy katolickiej“ w święto św. Piotra i Pawła Apostołów. Dzień ten jest poświęcony modłom na intencję dobrej prasy, uświadomieniu katolików, którzy, niestety, często przyczyniają się do rozwoju pism antykatolickich przez abonowanie ich i umieszczanie w nich ogłoszeń, wreszcie zbieraniu ofiar na prasę katolicką. W ostatnim roku ujawnił się pocieszający wzrost tego rodzaju ofiar. — Ostatniemi czasy zostały wprowadzone do programów naukowych seminarjów Duchownych w Vitoria, Barcelonie i siedmiu innych; tam zaś, gdzie takich wykładów niema, urządzane są dorywcze wykłady misjologiczne.

Francja. — Biskup z Saint-Jean-de-Maurienne, ks. August Grumel, wystosował pismo do duchowieństwa swej diecezji. w którem przestrzega je jak również wiernych przed "Ligą obrony praw człowieka i obywatela“ jako wyraźnie wrogą wierze katolickiej. Swoje wrogie stanowisko ujawniła ta Liga, zachowując całkowite milczenie, gdy się lała krew męczeńska w Meksyku i Rosji. — Dd. 25—27 lipca rb. odbędzie się w Lourdes francuski narodowy Kongres Maryański. Prasa francuska zaznacza, że Kongres zapowiada się jako wspaniała manifestacja miłości narodu francuskiego do Najśw. Maryi Panny. — Na fakultecie medycznym Uniwersytetu Paryskiego przedstawił swą pracę habilitacyjną dr. Ludwik Monnier na temat: *Badanie medyczne niektórych uzdrowień w Lourdes.* Dr. Monnier rozpatruje w swej pracy trzy uzdrowienia na podstawie diagnoz lekarskich, przebiegu chorób i orzeczeń Biura Lekarskiego w Lourdes. We wniosku swym dr. Monnier stwierdza wyraźnie, iż bez uznania działalności nadprzyrodzonej, z punktu wi-

dzenia lekarskiego wypadki te nie dadzą się w inny sposób wytłumaczyć. Fakultet pracę tę zatwierdził i przyznał jej odznaczenie. — Katolicki fakultet medyczny w Lille po raz piąty urządza w czasie wakacyj letnich dla misjonarzy i ich współpracowników kursy lekarskie i ogólno-naukowe o charakterze wyłącznie praktycznym. Kursy te trwać będą sześć tygodni, od 4 września do 15 października. W roku bieżącym wykłady i ćwiczenia z zakresu medycyny i chirurgji będą uzupełnione praktycznemi ćwiczeniami z farmaceutyki, a specjalnie upoważnione zakonnice przesłuchają ponadto kurs położnictwa. — W pierwszą niedzielę lipca organizacje katolickie z Aunis i Saintonge urządziły w Saietes olbrzymie zebranie, w którem wzięło udział około 20.000 osób. Na zgromadzeniu, któremu przewodniczył Mgr Curien, biskup z La Rochelle, przemawiali m. in. deputowany Le Cour Grandmaison, który poruszył kwestję szkolną i wskazał na hipokryzję tak zw. szkoły jednolitej, oraz prezydent Narodowej Federacji katolików francuskich, generał Castelnau. Mówcy podkreślali konieczność stałego zorganizowanego wysiłku katolików, któryby wywalczył i zabezpieczył ludności katolickiej należne jej prawa.

Węgry. — W związku z jubileuszem św. Emeryka, Ojciec św. wystosował specjalne orędzie do Episkopatu węgierskiego, w którem zaleca Węgrom naśladowanie cnót św. Emeryka i św. Stefana i zwraca uwagę na znaczenie wychowania chrześcijańskiego. W końcu orędzia zaznacza, że legatem Swoim na uroczystości jubileuszowe wyznacza J. E. Kard. Sincero. — D. 21 sierpnia odbędzie się w Budapeszcie Kongres Maryański powszechny, a d. 22 sierpnia Kongres Maryański żołnierski.

Rosja. — W Rosji zaznaczyć należy nowe krwiożercze wypadki prześladowania religji. Administrator apostolski diecezji kamienieckiej, ks. Jan Świderski, który ostatnio mieszkał w Barze, oraz kanonik i proboszcz z Winnicy, ks. Jan Lewiński, zostali skazani na dziesięć lat obozu koncentracyjnego, czyli na ciężką powolną śmierć. Obecnie w całej diecezji znajduje się na wolności pięciu księży.

Z życia katolickiego w kraju.

Archid. gniezn. i pozn. — Pierwszy Wszechpolski Kongres Eucharystyczny, zwołany do Poznania w końcu czerwca r. b., odbył się z niezwykłą uroczystością i niebywałą okazałością. Napływ uczestników z całej Polski, uroczystości kościelne, przemówienia i referaty, ćwiczenia pobożne i rezolucje powzięte stawiają ten Kongres w rzędzie wielkich Kongresów narodowych a nawet i międzynarodowych. Szczegółowe sprawozdanie podawała prasa codzienna; Komitet zaś zapowiedział wydanie księgi pamiątkowej, w której znajdziemy dokładny opis uroczystości, prac i uchwł kongresowych. — W dniu 24—25 czerwca odbyła się w Poznaniu przy udziale 24-ch Księży Arcybiskupów i Biskupów konferencja, celem wyświetlenia i uzgodnienia szeregu aktualnych spraw religijnych i kościelnych. Na czoło tych spraw wysunęła się Akcja Katolicka, której głównem zadaniem jest harmonizowanie wszystkich tych pocieszających objawów budzącego się praktycznego katolicyzmu, zaznaczających się coraz silniej w poszczególnych naszych sferach społecznych. Następnie zastanawiał się Episkopat nad środkami do zwalczania nieobyczajności, występującej w różnych postaciach. W tym celu postanowiono zwrócić się do władz, do rodziców, organizacyj i do młodzieży z odpowiednią odezwą. Omawiano też potrzebę pogłębienia wychowania młodzieży w duchu katolickim, urządzania kursów duszpasterskich i katechetycznych oraz inne zagadnienia, stojące w związku z obecnemi prądami, pomyślnemi lub szkodliwemi dla Kościoła. Wreszcie rozpatrywano możliwość zaproszenia międzynarodowego kongresu eucharystycznego do Polski za lat kilka.

Archid. warszawska. — D. 15 czerwca r. b. odbył się w Warszawie Zjazd katolickich organizacyj kobiecych archidiecezji warszawskiej; d. 22 czerwca r. b. zaś odbył się takiż Zjazd delegatów Stow. Mężów

Katolickich. Jeden i drugi Zjazd był bardzo liczny. — W dniu 29 czerwca r. b. Chrześcijański Związek Młodzieży pracującej zorganizował w Warszawie, Łodzi i w innych miejscowościach specjalne manifestacje młodzieży ku czci Apostoła narodów, patrona Młodzieży „Odrodzenie“, św. Pawła. W Warszawie odbyła się akademja w lokalu Chrześcijańskich Związków Zawodowych, podczas której przemawiał prezes honorowy organizacji, p. T. Błażejewicz. Na dalszy program akademji złożyły się recytacje utworów, dotyczących św. Pawła, oraz śpiew i muzyka.

Archid. lwowska. — Dn. 2 lipca r. b., w święto Nawiedzenia Najśw. Maryi Panny, odbył się we Lwowie zjazd Sodalicyj żeńskich szkół średnich z całej Polski. Przybyło 403 delegatki; prawie wszystkie środowiska przysłały swe przedstawicielki. Księży moderatorów przyjechało 57-miu.—We Lwowie dn. 10 b. m. odbywały się narady Ks. Ks. Biskupów z Małopolski z udziałem J. E. Ks. Kardynała - Prymasa Hlonda. W naradach tych biorą udział i Ks. Ks. Biskupi obrządku wschodniego. Tematem narad były sprawy, dotyczące rozwoju Akcji Katolickiej w Polsce. — D. 17 czerwca r. b. we Lwowie odbyła się uroczysta Akademja, celem uczczenia 30-ej rocznicy objęcia przez J. E. Ks. Metropolitę Andrzeja Szeptyckiego metropolji lwowskiej. Na program akademji złożyły się przemówienie ks. Biskupa - Sufragana oraz szereg utworów, wykonanych przez chóry i orkiestrę. Publiczność licznie zgromadzona zgotowała Księdzu Metropolicie gorącą owację. — Dnia 19 czerwca r. b. odbyło się poświęcenie sanatorjum księży grecko - katolickiego obrządku w Hrebenowie. Dokonał go J. E. Ks. Metropolita Szeptycki w asystencji Ks. Biskupa Budki i członków kapituły lwowskiej. Sanatorjum jest fundowane ze składek kapłańskich duchowieństwa grecko - katolickiego archidiecezji lwowskiej. Ma ono na celu udostępnienie kąpieli siarczanych, znajdujących się w pobliżu w Zelemiance, oraz służenie jako miejsce wypoczynkowe dla duchowieństwa. Sanatorjum poza lokalami ogólnemi liczy obecnie 18 pokoi dla gości.

Diecezja płocka. — W dniach 8, 9, 10 i 11 lipca odbył się kurs teologiczny dla kapłanów diecezji płockiej. Wielka sala Biskupów Płockich przez dni cztery szczelnie była zapełniona przez przybyłych ze wszystkich stron diecezji kapłanów. Charakter kursu był przedewszystkiem naukowy, teoretyczny, a miał za cel zaznajomić zebranych z najnowszemi prądami myśli teologicznej na Zachodzie i u nas. Strona praktyczna również nie została pominięta. Oprócz tego odbyły się lekcje pokazowe nauki katechizmu.

Diecezja przemyska. — Celem usprawnienia i ujednostajnienia rozwoju Akcji Katolickiej w diecezji przemyskiej, J. E. Ks. Biskup Nowak zadekretował utworzenie w Przemyślu diecezjalnego Biura Akcji Katolickiej, które się mieści w domu „Boni Pastoris“ przy ul. Katedralnej 18 a. Dyrektorem tego biura Ks. Biskup mianował ks. prałata Wojciecha Tomakę, zastępcą zaś dyrektora — ks. Władysława Opalińskiego.

Diecezja częstochowska. — Na mocy uchwały Episkopatu, odbywać się będą co roku na Jasnej Górze dwie serje rekolekcyj kapłańskich, głoszonych przez Księży Biskupów, które policzone zostaną na poczet rekolekcyj, przepisanych kapłanom przez prawo kościelne. W roku bieżącym przewodniczyć będzie J. E. Ks. Kardynał Prymas pierwszej serji, która rozpocznie się dn. 29 lipca o godzinie 9-ej rano, a skończy 1-go sierpnia r. b. wieczorem. Drugą serję poprowadzi J. E. Ks. Biskup Dr. Przeździecki. Trwać ona będzie od 5-go sierpnia godzina 9-ta rano do 8 sierpnia wieczorem. Do tegorocznych rekolekcyj kapłańskich dopuszczeni będą jedynie księża proboszczowie z całej Polski. Zgłoszenia nadsyłać należy do o. generała Markiewicza.

Drukowane za zezwoleniem Ordynarjatu Arcybiskupiego.

Redaktor i Wydawca
Ks. LEON ŻEBROWSKI